

kukon & lex clockwork, rozmazany ból

szukam dupy do chorych eksperymentów
szukam typów do napadu na bank
wrogowie od dzisiaj wracają bez zębów
te wszystkie damy od dziś wracają bez szat

nigdy nie byłem sam, bo nigdy nie byłem kur*
nie umiemy wybaczać tym co nie chcemy ich znać
czarny mercedes pod hotelem
i czerwone szminki młodej dziwki
na oczach BAL PIĘKNY SYF

WEŻ TE PIENIĄDZE i wytrzymaj se nimi twarz
jakbyś płakała tam wczuta, zrobiłbym to jeszcze raz
użytki ze środka lasu
to pewnie ona i ja
bije brawo jak jej mówię, ze nie wiem czy ja to ja
WEŻ TE PIENIĄDZE i wytrzymaj se nimi twarz
jakbyś płakała tam wczuta, zrobiłbym to jeszcze raz
użytki ze środka lasu
to pewnie ona i ja
bije brawo jak jej mówię, ze nie wiem czy ja to ja

obiecałem ci że przestaniesz lać
i może padać n na cały czas
zamknięte oczy nie słyszą braw
papieros w dłoni cicho znika nam
lubimy toczyć wojnę
i pale, palę ciągle
i pale, palę więcej
piękny syf, ja i ty
witam w klubie 27
zniszczyłem obraz
i zniszczyłem siebie

piękny syf

piękny syf przerasta mnie
nie ukrywaj swoich uczuć bo zabiją nas z ukrycia
zadzwoń jak walisz te drzwi
a nie będę z tobą pisać
rozjebie ci serce w pół
aż zabraknie mi wina
moja mała, moja miła
moja mała, pani ból
czemu jesteś zniszczona jak my

nie mam balu a ty tańczysz dalej
przepraszam, że rozjebałem ci drzwi
ale były takie brzydkie szare

WEŻ TE PIENIĄDZE i wytrzymaj se nimi twarz
jakbyś płakała tam wczuta, zrobiłbym to jeszcze raz
użytki ze środka lasu
to pewnie ona i ja
bije brawo jak jej mówię, ze nie wiem czy ja to ja
WEŻ TE PIENIĄDZE i wytrzymaj se nimi twarz
jakbyś płakała tam wczuta, zrobiłbym to jeszcze raz
użytki ze środka lasu
to pewnie ona i ja
bije brawo jak jej mówię, ze nie wiem czy ja to ja